

Anna Sutowicz

Fundacja i funkcjonowanie wrocławskiego sierocińca Matki Boskiej Bolesnej do roku 1815

Wrocławski Przegląd Teologiczny 25/2, 165-186

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANNA SUTOWICZ

FUNDACJA I FUNKCJONOWANIE WROCŁAWSKIEGO SIEROCIŃCA MATKI BOSKIEJ BOLESNEJ DO ROKU 1815¹

Wstęp

Stulecie XVIII zasłużyło sobie w nauce polskiej na miano „wieku podrzutków”². Okres ten miał charakteryzować się wzmożeniem procederu porzucania dzieci niechcianych, które z powodu wad wrodzonych postrzegano w rodzinie jako nieprzydatne albo stanowiące dla niej obciążenie, jeżeli status materialny nie pozwalał na godziwe utrzymanie wszystkich członków lub jeżeli potomstwo przychodziło na świat jako nieślubne³. Przejawy tego procesu daje się zauważyć zarówno w miastach i wsiach Rzeczypospolitej, w których główną instytucją opiekuńczą pozostawał, jak w okresie wcześniejszym, Kościół, jak i w Europie Zachodniej, a szczególnie w państwach niemieckich, gdzie tradycyjnie gminy protestanckie organizowały opiekę nad biedniejszymi członkami, cedując część zadań na rady miejskie⁴. Własne tradycje działalności charytatywnej podtrzy-

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2014–2017, projekt badawczy „Dobrostan społeczny i biologiczny dzieci wrocławskich w okresie od średniowiecza do czasów wczesnonowożytnych” (nr 0069/NPRH3/H11/82/2014).

² M. SURDACKI, *Dzieci porzucone w społeczeństwach dawnej Europy i Polski*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce*, cz. 1: *Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. M. DĄBROWSKA, A. KLONDER, Warszawa 2002, s. 171.

³ Tamże, s. 173.

⁴ J.J.H. EBERS, *Das Armenwesen der Stadt Breslau (nach seiner früheren und gegenwärtigen Verfassung dargestellt)*, Breslau 1828, s. 9n. W imieniu władz miast zadania te należały do tzw. urzędów sierocych. W Toruniu urząd ten przejmował obowiązek opieki nad sierotami z rąk rodzin, wyznaczonych do tego zadania w okresie wcześniejszym. Zabiegano w ten sposób wszystkie decyzje dotyczące przyszłości dzieci pozbawionych rodziców, określając tym samym wartość tej grupy dla pomyślnego rozwoju mieszczan-

mywały i rozwijały instytucje katolickie, zwłaszcza zakony, wśród których należy wymienić na pierwszym miejscu Zakon Kanoników Regularnych od Świętego Ducha, tzw. duchaków, którzy od końca XII w. trudnili się zakładaniem szpitali dla biedoty oraz specjalizowali w opiece nad dziećmi podrzuconymi⁵. W XVII w. rozpoczęły swoją działalność ukierunkowaną na opiekę społeczną zakony nowego typu, na których czele wskazuje się szarytki Wincentego à Paulo oraz bonifratrów⁶. Placówki opiekuńcze dla dzieci zakładali również jezuita, którzy w 1623 r. ufundowali w Warszawie pierwszy sierociniec pod wezwaniem św. Benona⁷. Na wsiach zadania opieki nad potrzebującymi, w tym nad opuszczonymi i biednymi dziećmi, spoczywały na parafiach oraz gminach wyznaniowych⁸. W tym czasie działalność na tym polu miała często charakter religijny, wynikający z priorytetu zaspokajania duchowych potrzeb człowieka, i stanowiła efekt trwania w tradycjach okresu poprzedniego oraz przejaw aktywności kontrreformacyjnej, choć charakter zjawisk społecznych w chwilach kryzysowych wymuszał zapewne przekraczanie granic konfesyjnych.

Sytuacja na Śląsku pod tym względem była tyleż ciekawa, co wypływająca z większej w stosunku do ziem Rzeczypospolitej urbanizacji i gęstości zaludnienia oraz bardziej skomplikowanych stosunków wyznaniowych. Trwającemu od drugiej dekady XVI w. procesowi reformacji towarzyszyło stopniowe wprowadzanie nowych instytucji charytatywnych, które nabierały charakteru rozwiązań systemowych. We Wrocławiu już w 1526 r. rada miejska podjęła prace nad nowym systemem opieki społecznej, powołując stały urząd *visitator pauperum* odpowiadający za zbieranie danych o biedocie i administrowanie przeznaczonymi na jej potrzeby środkami pieniężnymi⁹. Wydawane w ciągu XVI w. ordynacje miejskie centralizowały zadania charytatywne w rękach władz miejskich, doprowadzając do upadku części dawnych szpitali znajdujących się w gestii zakonów, pozostałą część zdając na jałmużnę wiernych katolickich. Podobne zjawiska miały miejsce w innych miastach i stolicach księstw śląskich. Badania ks. Kazimierza Doli nad szpitalnictwem w księstwie legnickim w okresie nowożytnym ujawniły funkcjonowanie tu centralnego Urzędu Jałmużniczego Wielkiej Skarborny, którego zadaniem były kolektki na rzecz ubogich mieszczan. Opieka społeczna nad niezdolnymi do pracy spoczywała zarówno w rękach instytucji miejskich i gmin protestanckich,

stwa toruńskiego. G. MAZEK, *Opieka nad sierotami jako instytucja społeczna w Toruniu w początkach XVII w.*, [w:] *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. AUGUSTYNIAK, A. KARPIŃSKI, Warszawa 1999, s. 131–138.

⁵ M. SURDACKI, dz. cyt., s. 172.

⁶ K. DOLA, *Opieka społeczna Kościoła*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. B. KUMOR, Z. OBERTYŃSKI, Poznań–Warszawa 1974, s. 505n.

⁷ D. ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK, *Dzieciństwo w mieście na ziemiach polskich w XVI–XVIII wieku – możliwości źródłowe i perspektywy badawcze*, „Biuletyn Historii Wychowania” 27 (2011), s. 10.

⁸ K. DOLA, dz. cyt., s. 368.

⁹ J.J.H. EBERS, dz. cyt., s. 10.

jak i placówek kościelnych¹⁰. W większości pozostałych miast śląskich również podejmowano próby kompleksowej pomocy sierotom i podrzutkom, choć w dużo skromniejszym zakresie. Wśród istotnych kierunków tej aktywności trzeba jednak wskazać dążenie do objęcia młodocianych nie tylko doraźną opieką, ale również wychowaniem i przygotowaniem do samodzielnego życia¹¹.

W ten sposób ukształtowała się na bazie dawnych form średniowiecznego i wczesnonowożytnego szpitala nowa forma opieki nad dzieckiem, a placówki realizujące ten rodzaj działalności określane były od XVII w. jako *orphantrophia*, w języku niemieckim *Waisenhäuser*, natomiast Polacy używali pojęcia „sierociniec”, choć wśród podopiecznych przebywały nie tylko dzieci pozbawione rodziców.

Fundacja i podstawy funkcjonowania sierocińca *Mater Dolorosa*

1. Okoliczności fundacji (lata 1698–1707)

U źródeł powołania do życia placówki opiekuńczej *Mater Dolorosa* stało wrocławskie środowisko katolickie zainteresowane nie tyle samą opieką nad podrzutkami, ile pozyskiwaniem dla Kościoła nowych wyznawców. Aby właściwie ocenić wagę przywołanego faktu, trzeba uwzględnić warunki funkcjonowania tego podmiotu na Śląsku i we Wrocławiu. Druga połowa XVII w. przyniosła Kościołowi przede wszystkim konieczność zmierzenia się z rzeczywistością uzależnienia od polityki cesarza, który choć reprezentował konfesję katolicką, nie spieszył się z realizacją postanowień pokoju westfalskiego, zostawiając Kościół w jego trudnym po zwycięstwie reformacji na Śląsku położeniu. Wizytacje podejmowane w parafiach w 1666 r. przez wybitnego sufragana wrocławskiego, biskupa Karola Franciszka Neandra, ujawniły opłakany stan wielu kościołów prowincji, które przejmowane powoli z rąk protestantów pozbawione były w znacznej mierze posługi kapłańskiej, wyposażenia w podstawowe paramenta do sprawowania sakramentów, a nawet wydzielonego miejsca do przechowywania Najświętszego Sakramentu¹². Dopiero ostatnie cztery dekady stulecia przyniosły wyraźne sukcesy na polu wprowadzania ustaw soboru trydenckiego i rozwoju religii katolickiej na Śląsku, choć nawet z przyzwoleniem władzy cesarskiej proces ten napotykał stałe trudności i był hamowany poważnym uzależnieniem Kościoła od polityki Habsburgów. Jednym z objawów tego zjawiska pozostawał każdorazowy wpływ cesarza na wybór biskupa ordynariusza oraz systematyczne wtrącanie się

¹⁰ K. DOLA, *Opieka społeczna i zdrowotna w księstwie legnickim (1530–1740)*, [w:] *Szkice Legnickie*, red. T. GUMIŃSKI, t. 12, Wrocław 1984, s. 72–82.

¹¹ TENŻE, *Opieka społeczna w księstwie nyskim za czasów biskupa Franciszka Ludwika Neuburga (1683–1732) i jej reorganizacja w 1725 roku*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 9 (1981), s. 26n.

¹² J. JUNGNITZ, *Die Breslauer Weihbischöfe*, Breslau 1914, s. 165–167.

w kwestie obsady najważniejszych urzędów diecezjalnych¹³, skutkiem czego na stolicy wrocławskiej zasiadali wpływowi, często doskonale wykształceni, lecz pozbawieni duchowego przygotowania do sprawowania władzy biskupiej kandydaci. Okoliczności przejścia steru w diecezji wrocławskiej przez Franciszka Ludwika von Pfalz-Neuburg w 1683 r. ujawniły pojawiające się konflikty na linii kapituła katedralna–cesarz, które ostatecznie i tak zakończyły się decyzją papieża stojącego po stronie potężnego Habsburga¹⁴. Mechanizm ten w przeszłości niekoniecznie prowadził do wyboru kandydata niegodnego, choć osłabiał dążenia do wprowadzenia w życie jednej z najważniejszych reform trydenckich, jaką stanowiło wsparcie roli ordynariusza w diecezjach.

Biskup Franciszek Neuburg, brat rodzony cesarzowej Eleonory, był wysoko wykształconym i wychowanym w duchu kontrreformacji potomkiem rodu Witelbachów. Odbierał naukę w gimnazjum jezuitów w Düsseldorfie, pozostawał pod wpływem spowiednika z zakonu bonifratrów, co zapewne pozostawiło w jego mentalności rys zrozumienia dla działalności charytatywnej w duchu reformy katolickiej¹⁵. Od wczesnych lat przeznaczony do stanu duchownego, porzucił jednak do końca życia na święceniach subdiakonatu. Ze względu na to, iż jednocześnie pełnił on urząd biskupa ordynariusza w kilku diecezjach, we Wrocławiu bywał niezwykle rzadko, co prowadziło do przejmowania głównych obowiązków zarządu przez innych oficjłów. Wśród nich wymieniony już sufragan Neander odznaczał się również jezuickim przygotowaniem. Nie mniej wybitnymi reformatorami Kościoła byli pozostali biskupi pomocniczy: Jan Brunetti i Elias Sommerfeld, którzy podejmowali dzieło porządkowania diecezji¹⁶. Wśród ważnych dla naszego zagadnienia zmian znalazły się także kwestie organizacji kapituły katedralnej. W 1699 r. na podstawie dokumentu *Sanctio pragmatica* najważniejsze decyzje administracyjne w diecezji miały należeć do wikariusza generalnego, którego urząd został odłączony od funkcji oficjła odpowiadającego odtąd tylko za sprawowanie władzy sądowniczej w biskupstwie¹⁷. Warto przy okazji zaznaczyć, że wikariuszami generalnymi bywali sufragani, tak jak to miało miejsce w przypadku Jana Brunettiego. Sama kapituła mimo zmian potrydenckich zajmowała w strukturach Kościoła wrocławskie-

¹³ J. PATER, *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku*, Wrocław 1998, s. 96; TENŻE, *Diecezja wrocławska w XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 41 (1986), nr 4, s. 623; J. MANDZIUK, *Kościół Katolicki na Śląsku pod panowaniem habsburskim*, „Saeculum Christianum” 1 (1994), nr 1, s. 70n.

¹⁴ J. PATER, dz. cyt., s. 96–100.

¹⁵ K. DOLA, *Opieka społeczna w księstwie nyskim...*, s. 21. Na temat wychowania biskupa Franciszka Ludwika zob. szerzej: P. SCHINKE, *Die Jugendzeit des Fürstbischofs Kurfürst Franz Ludwig im Lichte des Neuburger Prinzenspiegels vom Jahre 1666*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 15 (1957), s. 263.

¹⁶ J. JUNGNITZ, dz. cyt., s. 182–191, 200–234; J. PATER, *Elias Daniel Sommerfeld sufragan wrocławski (1681–1742)*, [w:] *Misericordia et veritas. Księga pamiątkowa ku czci księdza biskupa Wincentego Urbana*, red. J. MANDZIUK, J. PATER, Wrocław 1986, s. 265–282.

¹⁷ J. PATER, *Wrocławska Kapituła Katedralna...*, s. 106, 108n.

go znaczące miejsce, stawiając czoła kierunkom polityki cesarskiej i potrzebom czasu. Do kompetencji tego gremium należał nie tylko wybór biskupa ordynariusza, faktyczny zarząd administracją diecezji, ale także wpływ na kształt jej życia religijnego. W skład instytucji wchodziło siedmiu prałatów, wywodzących się z najbardziej wpływowych rodów śląskich i spoza regionu, oraz zmieniająca się liczba kanoników, wśród których wybierano urzędników kapitulnych¹⁸.

Z procesem wdrażania reform w Kościele wrocławskim zbiegło się również sprowadzenie do prowincji Towarzystwa Jezusowego, zakonu mocno zaangażowanego w odnowę posoborową. Po niepowodzeniu, jakiego jezuita doznali podczas pierwszego pobytu w stolicy Śląska w XVI w., zainstalowali się tu ponownie w 1638 r. przy dużym wsparciu prowincjała krzyżowców z czerwoną gwiazdą, Henryka Hartmanna, i prezydenta kamery cesarskiej, Krzysztofa von Schellendorf. Nowa wspólnota znalazła tymczasowe schronienie w klasztorze św. Macieja, zdobywając sobie szybko popularność wśród mieszkańców Wrocławia głoszonymi kazaniem, rekolekcjami i posługą sakramentalną. W drugiej połowie XVII w. jezuita stanowili już znaczący ośrodek rekatolizacji wrocławian, dla których fundowali gimnazjum o wysokim poziomie nauczania oraz wzbudzali porzucone w okresie reformacji tradycje liturgiczne¹⁹. Z działalnością duszpasterską umieli też łączyć pomoc ubogim i potrzebującym, w swoich praktykach nawiązując do średniowiecznych praktyk klasztornych. Oprócz doraźnych aktów wsparcia zakonnicy starali się organizować systemową opiekę społeczną²⁰.

Z tym środowiskiem musieli wiązać swoje nadzieje odnowy religijnej na Śląsku najbardziej świadomi problemu oficjałowie kościelni, wśród których wymieniana się biskupa Neuburga. W istocie jednak właściwe działania zmierzające do ożywienia katolicyzmu płynęły ze strony ludzi skupionych wokół jego urzędu oraz z niektórych ośrodków zakonnych. Jedną z najwybitniejszych postaci tego nurtu okazał się baron Wilhelm Leopold Tharoul, który od 1686 r. pełnił w kapitule katedralnej funkcję kanclerza²¹. Z dążeniem do odnowy soborowej kanonik ten łączył zainteresowania aktywnością charytatywną, co znalazło swoje odzwierciedlenie w nawiązaniu na tym tle współpracy ze wspólnotą wrocławskich jezuitów. W 1684 r. przekazał dla nich legat na dokonanie fundacji, której zadaniem stało się wspieranie najuboższych mieszkańców Wrocławia²². Inicjatywa ta spotkała się z szeroką odpowiedzią społeczności miejskiej, co pozwoliło na dokonanie właściwej oceny sytuacji społecznej w stolicy Śląska.

¹⁸ Tamże, s. 35–51.

¹⁹ Z. LEC, *Jezuici we Wrocławiu (1581–1776)*, Wrocław 1995, s. 21–78.

²⁰ Jezuita byli zwolennikami komasacji mniejszych inicjatyw charytatywnych i tworzenia jednolitego systemu pomocy społecznej. Myśl ta znalazła swoje zastosowanie w księstwie nyskim w reformie biskupa Neuburga w latach 20. XVIII w. K. DOLA, *Reforma opieki społecznej...*, s. 70–73; TENŻE, *Opieka społeczna w księstwie nyskim...*, s. 40–45.

²¹ Pochodził z belgijskiego rodu osiadłego na Górnym Śląsku. Kształcił się w Nysie, Ołomuńcu i Rzymie. Od 1666 r. w kanonii katedralnej i kolegiacie św. Krzyża we Wrocławiu. J. PATER, *Wrocławska Kapituła Katedralna...*, s. 239n.

²² Z. LEC, dz. cyt., s. 85.

Zjawiska te stały się też właściwym podłożem fundacji placówki przeznaczonej dla ubogich rodzin mieszczańskich, które zmuszone były oddać na wychowanie swoje potomstwo. Z inicjatywą wystąpili baron Leopold Wilhelm von Tharoul oraz kanclerz klasztoru św. Macieja Krzysztof Geistopf von Sammig. W dokumencie datowanym 14 lutego 1698 r. cesarz Leopold I wyraził im zgodę na powołanie do życia nowego szpitala, w którym utrzymanie, odzienie i przygotowanie do pracy w zawodzie znaleźliby osieroceni chłopcy mieszczańscy²³. Władca zezwalał jednocześnie na zakup domu przy ulicy Szewskiej należącego do nauczyciela Mikołaja Ignacego Vorrhtera²⁴. Budynek ten stanowił pierwotnie lokal dawnej mennicy w północnym odcinku ulicy Szewskiej²⁵.

Zadanie administracji nowo powołanym sierocińcem powierzono jezuitom. Jeden z czołowych członków wrocławskiej wspólnoty Towarzystwa Jezusowego, Vitus Schäffer²⁶, wyznaczył w roku 1698 swojego współbrata Friedricha Hemigsohn von Göe na urząd pierwszego przełożonego placówki²⁷. Jak oświadczył sam von Göe, przywdział on „sutannę ubogiego nauczyciela w katolickim przytułku” i dierzył tę godność w imieniu zakonu bez dodatkowych korzyści materialnych przez następne 29 lat²⁸. Fakt zainstalowania fundacji przy wspólnocie jezuitów

²³ J.J.H. EBERS podaje za literaturą XIX-wieczną błędną datę fundacji jako 1690 r. TENŻE, dz. cyt., s. 22. T. KULAK przyjęła datę fundacji na rok 1720. TAŻ, *Historia Wrocławia*, t. 2: *Od twierdzy fryderycjańskiej do twierdzy hitlerowskiej*, Wrocław 2001, s. 36. Zastane ustalenia podaje H. OKÓLSKA, *Sierociniec pod Matką Boską Bolesną*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. HARASIMOWICZ, Wrocław 2006, s. 804. Tam też pominięte kwestie zarządu jezuitskiego oraz osadzenia sierocińca przy ulicy Szewskiej. Datę 14 lutego 1698 r. podaje J. PATER bez wskazania nazwy i celu fundacji. TENŻE, *Wrocławska Kapituła Katedralna...*, s. 240. W. URBAN, *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, Warszawa 1970, nr 1861, s. 287. Odpis dyplomu w: Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAWr) IC 5u. *Acta die von der Königl. Sacularisations Commission wegen dem Hospital Matris Dolorose und dessen innern Einrichtung ergangene Fragen betreffend*, nr 3.

²⁴ Tamże. W wykazie podatników właścicieli domów we Wrocławiu z 1671 r., którzy mieli nieruchomości przy ulicy Szewskiej, widnieje Paul Vorracht. *Właściciele budynków we Wrocławiu w latach 1671 i 1726. Rejestry indykcji podatku szacunkowego budynków we Wrocławiu z lat 1628, 1671, 1726*, wyd. K. ORZECZOWSKI, Wrocław 1993, s. 65.

²⁵ Z. LEC, dz. cyt., s. 23.

²⁶ Schäffer (1648–1717) był w latach 1689–1700 kaznodzieją i spowiednikiem kolegium jezuitskiego. W 1690 r. założył przy aprobacie biskupa Franciszka Ludwika Neuburga Akademię Bożej Miłości, stowarzyszenie oświatowo-katechetyczne prowadzące działalność polegającą na propagowaniu dzieł soboru trydenckiego. Bractwo istniało do 1708 r. Z. LEC, dz. cyt., s. 82.

²⁷ Odpis pochodzi z 24 stycznia 1727 r. AAWr IC 5x, k. 10–11. Postać Fryderyka von Göe pozostaje trudna do zidentyfikowania. Nie odnotował go L. KOCH, *Jesuiten-Lexikon: Die Gesellschaft Jesu einst und jetzt*, Paderborn 1934.

²⁸ „alß attestire hirmit in optima Juris forma daß ich im Jahr 1698 von den wohl-erwürdigen Patro Vito Schäffer damahligen Concionatore Dominicali ordinario zum un-würdigen Vorsteher und Verwalter des Catholischen Waisen Hauses constituirt worden, und sothane armer Catholischerwaisen Verwaltung auch biß in die sieben und zwanzig Jahr verhoffentlich ohne einigen nachtrag und fehler vorgestanden, weilen darunterhin

odnotowany został w ich kronice, gdzie określono również cel jej działalności ukierunkowanej na pozyskiwanie chłopców religii niekatolickiej, co miało się spotkać z wyraźną niechęcią społeczności protestanckiej, za to dokonało się przy wsparciu władz miasta²⁹. W 1706 r. sierociniec gromadzący wówczas 28 chłopców zyskał, zapewne również z inspiracji jezuickich opiekunów, wezwanie Matki Boskiej Bolesnej (*Mater Dolorosa*)³⁰, które stanowiło wyraz wzbudzonego w tym czasie na nowo tego elementu kultu maryjnego³¹. Powiązanie działalności ośrodka z duchowością pokutną wydaje się odwoływać do średniowiecznych tradycji, zgodnie z którymi najskuteczniejszym wynagrodzeniem za grzechy była jałmużna i uczynki miłosierdzia³². Nowo powołana placówka opiekuńcza dla dzieci miała więc charakter typowo kontrreformacyjny, a jej fundacja wpisywała się w plan rekatołicyzacji mieszkańców Wrocławia i Śląska³³.

Niewiele wiadomości daje się pozyskać na temat jej pierwotnego uposażenia, które pozwalało utrzymać powierzonych placówce chłopców. Najprawdopodobniej sierociniec działał dzięki prywatnym legatom mieszczzańskim. Tradycja XIX-wieczna przypisywała wkład finansowy pewnej nieznannej dobrodziejce, która sama wychowała opuszczone dziecko i w 1690 r. postanowiła złożyć odpowiedni legat na utrzymanie sierot³⁴. Część środków pozyskiwano również z uposażenia, jakie władze miejskie przekazywały na działalność społeczną jezuitów, w łonie zakonu dokonywał się też podział i dyspozycja środków na poszczególne dzieła³⁵. W 1707 r. z powodu niewygody pomieszczeń jezuita pozyskali

nicht alß proprietarius ermeloten eigenmächtig etwaß unternemen können, sondern solches alle mahl pravio de super Consensu der hochlöbl. Societaet und derer Patrum Ordinariorum vorermieten Societat alß würchl. Administratorium besagter Armen Catholischen Waisen fundation gethan habe” AAWr IC 5x, k.10.

²⁹ Pod rokiem 1698 czytamy: „Ejusdem nostri opera Caesareum quoq[ue] diploma obtentum est ad coëmendam domum civicam, successu temporis pro Orphanotrophio pupillorum praesertim A catholicorum deservitum exorta inter heterodoxos nostrosque studiosos altercatio in tempore sepita est assistente nobis fideliter Magistratu urbico [...]”. AAWr V 39. *Historia primi Decennii de Ortu ac Progressu primum Missionis dein Residentia, tandem Collegii Wratislaviensis Societatis IESU conscripta à R.P. Julio Caesare Coturio Rectore primo*, k. 89v–90r.

³⁰ Tamże, k. 104v.

³¹ Efektem tego zjawiska stało się również powołanie w 1714 r. bractwa modlącego się za dusze czyśćcowe pod tym samym wezwaniem. Z. LEC, dz. cyt., s. 83.

³² Tamże, s. 84.

³³ W określeniu instytucji w spisie podatku od nieruchomości z 1726 r. pojawia się informacja: „von dem vorigen Churfürsten gestiftet auf dem Dohm gehörig darinnen Neoconversi auferzogen werden”. *Właściciele budynków...*, s. 129, poz. 21. Całość informacji budzi jednak zastrzeżenia ze względu na wskazanie faktu fundacji przez poprzednika biskupa Franciszka Ludwika, a więc przesunięcie czasu powstania sierocińca na okres przed 1683 r.

³⁴ K.Ch. NENCKE, *Breslau. Ein Wegweiser für Freunde und Einheimische*, Breslau 1808, s. 284; K.A. MENZEL, *Topographische Chronik von Breslau*, t. 2, cz. 8, Breslau 1807, s. 798.

³⁵ Informację daje się pozyskać na podstawie wpisu w kronice jezuitów, którzy pod informacją o działalności wszystkich podległych sobie instytucji charytatywnych umieścili notatkę o przekazaniu jezuitom uposażenia w postaci wsi Pakoszów. AAWr V 39, f. 90r.

z prywatnego legatu mieszczańskiego 1600 talarów śląskich na zakup większego domu. Dzięki staraniom przełożonego von Goe po dołożeniu do tej sumy kolejnych 1000 talarów udało się wznieść nowy budynek, dostosowany do potrzeb opieki nad dziećmi³⁶. Określany w nieco późniejszych dokumentach nazwą „na Złoty Górach” lub „na Złotej Górze”³⁷, znajdował się w końcowym odcinku ulicy Szewskiej, „obok Kolegium Towarzystwa Jezusowego”³⁸. Zakończył się tym samym proces fundacji i instalacji sierocińca *Mater Dolorosa* we Wrocławiu.

2. Pierwsze statuty i organizacja sierocińca do 1815 roku

Kształt pierwotnej organizacji sierocińca Matki Boskiej Bolesnej możemy odtworzyć na podstawie odpisu statutów dokonanego w 1811 r. na potrzeby Komisji Sekularyzacyjnej³⁹. Sporządzający kopię przełożony Fritsch pozwolił sobie również na krótką analizę tego dokumentu. W notatce poprzedzającej właściwą treść zarządzeń otrzymujemy sugestię, iż pochodziły one od pierwszych zarządców placówki, wrocławskich jezuitów, i zostały zatwierdzone przez Adama Antona Öxle von Friedenberg w okresie 1725–1730⁴⁰. Faktycznie jednak

³⁶ „A^o 1707 den 6 May einen andern fundum urbicum, oder größeres haus Pr. 1600 thl Schl nebst einem daran gelegenen hinterhaus erkauffet und zu nothdürstiger Sustaination derer Armen Waisen gantz neu von grund auffbauen laßen/: so auch über 1000 th gekostet:/ wie dann solch letzteres neues erkauffes Hauß biß an den heutigen tag unter den Nahmen der Goldenen Berge derer Armen Catholischen Waisen benambfet, auch in actis Curiae nicht anderes zu befinden seÿn wird”. AAWr IC 5x, k. 10–11.

³⁷ AAWr IC 5b. *General Etat bei dem Churfürstliche und General v. Weschischen Hospital Stifte Matris dolorosae im goldenen Berge gennant*. W innym dokumencie pojawia się nazwa: „der katolische Weisenhaus auf den goldenen Bergen”. AAWr IC 5x. *Acta die Exhibita vom Hospitals Verwalter Fritsch und die hierauf erfolgte hohe Resoluta betreffende*, k. 9. W spisie nieruchomości z 1726 r. widnieje nazwa: „Das Spital Hauss zu denen Goldnen Bergen”. *Właściciele budynków we Wrocławiu...*, s. 129, poz. 21.

³⁸ „in der Stadt Breslau wegst dem Collegio Soc Jesu” „zu denen Guldenen Bergen gennant”. AAWr IC 5a. *Testamentirische Disposition dem Armen Wajßen Haus zu denen Goldenen Bergen gennant*. W początkach XIX w. budynek ten znajdował się na Schubrücke nr hipoteki 1769. Zob. *Register zu Karl Adolf Menzel Topographische Chronik von Breslau*, opr. B. ALTHAUS, Breslau 1935, s. 48, 51. W okresie późniejszym budynek znajdował się pod adresem Uniwersitätsplatz nr 15. Zob.: *Adressbuch der Haupt- und Residenz-Stadt Breslaus*, opr. Fr. MEHLWALD, Breslau 1837, s. 340. Według Hermanna MARKGRAFA budynek przejęty został przez więzienie policyjne. TENZE, *Die Strassen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Nahmen*, Breslau 1896, s. 242n.

³⁹ Nic nie wnosi w tym względzie dokument zawierający schemat opisu stanu sierocińca, który należało przedłożyć Królewskiej Kamerze w 1798 r. AAWr IC 5c. *Acta die von der Königl. Cammer vorlangte Nachweisen von dem Zustande des Hospitals Matris dolorosa und der Tharauthischen fundation betreffend 1797/8*.

⁴⁰ „Ich vermuthe, dass diese Statuten noch von der ersten Einrichtung der PP Jesuiten herrühren und nur von S. Kurfürstl. Durchlaucht bei der Einrichtung welche in den Jahren 1725–1730 vermutlich geschehen ist, bestätigt worden sind”. AAWr IC 5u, k. 4.

czas złożenia podpisu pod dokumentem należy przesunąć na okres po roku 1731, kiedy wymieniony oficjał objął urząd wikariusza generalnego u boku biskupa Franciszka Ludwika⁴¹. Konieczność zaakceptowania statutów przez urzędnika biskupiego wskazuje jednocześnie, iż w tym czasie sierociniec *Mater Dolorosa* znajdował się już pod specjalną opieką rządcy diecezji. Z lektury zarządzeń dowiadujemy się, iż do przytułku (*Haus der Armen*) przyjmowano dzieci luterzańskich rodziców w wieku powyżej 7 lat, które musiały go opuścić, osiągnąwszy wiek 15 lat. W tym czasie podwoje placówki otwarte były także dla dziewczynek przygotowywanych do służby lub zamążpójścia. Chłopców natomiast nie przeznaczano do dalszej nauki, lecz do wyuczenia zawodu, by pomnażać liczebność katolickiego stanu mieszczańskiego⁴². Bezpośrednia opieka w imieniu zarządu sierocińca należała do przełożonego (*Verwalter, Vorsteher*) i przełożonej, którzy dysponowali rocznie kwotą 24 florenów na utrzymanie każdego dziecka i 10 florenów na jego ubranie. Wraz z przyjęciem podopieczni otrzymywali również jednorazowo 30 florenów, które należało odłożyć jako kapitał i wypłacić dziecku przy opuszczeniu przytułku⁴³. Oprócz przełożonego do opieki nad chłopcami wyznaczano preceptora (*Theologus, Praeceptor*), dziewczęta natomiast podlegały tylko szafarzowi (*Schaffer*) i szafarce (*Schafferin*)⁴⁴. Do jej obowiązków należało również dbanie o czystość pomieszczeń i higienę dzieci, które nakazywano myć trzy razy w tygodniu⁴⁵. Ponadto małe dzieci miały do dyspozycji osobną opiekunkę⁴⁶. W fundacji pracowała także kucharka, mieszkająca na parterze i z tej racji oprócz przygotowywania posiłków odpowiadała za klucze w ciągu dnia, w nocy zaś oddawano je do rąk szafarza⁴⁷. Budynek sierocińca był więc zamykany, podopieczni nie mogli go opuścić bez towarzystwa dorosłych oraz nie wolno im było przechowywać własnych środków pieniężnych i podarunków, które należało złożyć do przechowania u szafarza⁴⁸. Przepisy te służyły zapewne zapobieganiu włóczęgostwu i kontroli zachowania podopiecznych, których liczba nie miała przekraczać 60 dzieci obojga płci⁴⁹.

Organizacja sierocińca Matki Boskiej Bolesnej pozostała bez większych zmian do końca interesującego nas okresu. Na podstawie dokumentów możemy ustalić kolejność obejmowania urzędu przełożonego, poczynawszy od połowy XVIII stulecia. W 1759 r. sprawował go Friedrich Folger, który w 1760 r.

⁴¹ Adam Antoni Öxle von Friedenberg był kanonikiem wrocławskiej kapituły katedralnej od 1720 r., gdzie w 1737 objął prałaturę kantora. Jako wikariusz generalny pełnił posługę w latach 1731–1751. J. PATER, *Wrocławska Kapituła Katedralna...*, s. 208.

⁴² AAWr IC 5u. *Satzungen des Weisenhaus Matris dolorosae*, nr 1, 2, 4, 5, 6, k. 5.

⁴³ Tamże, nr 3, 7, k. 5.

⁴⁴ Tamże, nr 15, k. 6.

⁴⁵ Tamże, nr 16, k. 6.

⁴⁶ Tamże, nr 14, k. 6.

⁴⁷ Tamże, nr 17, k. 6.

⁴⁸ Tamże, nr 8, 9, 10, 12, 18, k. 6.

⁴⁹ Tamże, nr 14, k. 6. Wszystkie zarządzenia powtórzone w: tamże, k. 8–10.

ustąpił z funkcji na rzecz Augustina Paula⁵⁰. W 1761 r. źródła notują pracę aż trzech nauczycieli: wspomnianych Folgera i Paula oraz Johanna Franza Olbricha⁵¹. W kolejnym roku na stanowisku pozostał już tylko Folger i sprawował zarząd w fundacji do roku 1780⁵². Był on prawdopodobnie ostatnim jezuickim przełożonym tego ośrodka. W 1775 r., w okresie poprzedzającym bezpośrednio sekularyzację Towarzystwa Jezusowego, otrzymał on wsparcie Antona Sauera⁵³, który pozostał na urzędzie do roku 1801, kiedy przyjęto na jego miejsce Johanna Antona Fritscha. Ten doświadczony nauczyciel pracował wcześniej w Dusznikach-Zdroju, gdzie od 1779 r. pełnił funkcję rektora szkoły, wykazując jednocześnie duże zainteresowanie w dziedzinie botaniki⁵⁴. Na podstawie korespondencji z biskupem wiadomo, iż stanął się w placówce 28 listopada 1801 r. wraz ze swoją rodziną⁵⁵. Dzięki szczegółowym ustaleniom można odtworzyć warunki zatrudnienia nauczyciela i przełożonego, który za swoją pracę otrzymywał stałą roczną pensję 50 florenów, tyle samo pieniędzy wypłacano jego małżonce, okazyjnie premiowano pracę Fritscha sumą 14 florenów (*Stritzelgeld*) oraz na początku roku otrzymywał on dodatkowe 4 floreny. Nauczycielowi zabezpieczano także podstawowe koszty utrzymania jego i jego rodziny wraz z ubraniem i wykształceniem dzieci⁵⁶. Nowo przyjęty zapewniał

⁵⁰ AAWr IIC Akc. 1942/1. *Rationes hospitalis Matris Dolorosae ab anno 1758*, k. [4].

⁵¹ Tamże, k. [9].

⁵² Po raz ostatni: tamże, k. [34].

⁵³ W dniu 8 lipca 1775 r. przejął inwentarz sierocińca. AAWr IC 5w. *Acta. Die Übergabe des Hospitals ad Matrem dolorosam an den neuen Verwalter und Lehrer Fritsch betreffend*, k. 6. W rachunkach szpitalnych po raz pierwszy jego nazwisko występuje dopiero w 1781 r., prawdopodobnie po ostatecznym odejściu Folgera. AAWr IIC Akc. 1942/1, k. [34].

⁵⁴ Jako rektor szkoły Fritsch miał odznaczać się na swoim urzędzie gorliwością, umiejętnościami praktycznego zastosowania swojej wiedzy pedagogicznej. Z satysfakcją uczył młodzież śpiewu kościelnego, wychowywał na dobrych obywateli. Pismo z Królewskiego Dekanatu i Arcybiskupiego Wikariatu w Pradze z dnia 18 listopada 1801 r. AAWr IC 5v. *Acta. Die Annahme des Johann Anton Fritsch zu Reinerz zum Lehrer und Verwalter ins Hospitalen Matrem dolorosam hierselbst de anno 1801 bis 1815*, nr 6. Fritsch wykazywał zainteresowania botaniką i zagadnieniami pedagogicznymi, o czym świadczą jego publikacje wydawane w latach 1798–1803. W czasie pełnienia funkcji przełożonego w sierocińcu *Mater Dolorosa* był również od 1807 r. nauczycielem kaligrafii i poprawnego pisania w Leopoldinum, a od roku 1810 – nauczycielem w instytucie dla dziewcząt Brecht'schen Anstalt für Mädchen we Wrocławiu. *Monatschrift von und für Schlesien*, t. 2, red. H. HOFFMAN, Breslau 1829, s. 597n.

⁵⁵ AAWr IC 5v, k. 5. Fritsch miał w chwili objęcia urzędu czworo dzieci: Wilhelma, Franciszę, Emmanuela i Theresę. W 1805 r. urodził mu się kolejny syn, Anton. AAWr IC 5x, k. 72–73.

⁵⁶ AAWr IC 5v, k. 1. W Orphanotrophium dla dzieci szlacheckich przełożony wynagradzany był pensją wysokości 70 guldenów. J. HEYNE, *Das churfürstliche Orphanotrophium und Waisenhaus zur schmerzhaften Mutter Gottes. Stiftungen des Churfürsten und Pfalzgrafen bei Rhein und Neuburg Franz Ludwig, Fürstbischof von Breslau in den Jahren 1683 bis 1732. Eine Festschrift zum Andenken an das 150 jährige Bestehen dieser beiden Anstalten*, Breslau 1870, s. 5.

ze swojej strony o woli dobrej opieki i kształcenia powierzonych dzieci⁵⁷. Johann Anton Fritsch pełnił swoje obowiązki do końca marca 1815 r., kiedy to podjął decyzję powrotu do Dusznik i objęcia posady w tamtejszym uzdrowisku *Reinzer Gesundheits und Badenanstalt*⁵⁸. Każdorazowy przełożony odpowiedzialny był za funkcjonowanie przytułku i opiekę nad dziećmi. W okresie działalności przy klasztorze jezuitów, wspólnota ta delegowała zapewne swoich współbraci do pracy z sierotami przy aprobachie Wikariatu Generalnego, w następnych latach przyjęcie kandydatów odbywało się bezpośrednio na podstawie przedłożonych przez nich dokumentów przez wikariusza generalnego jako przedstawiciela biskupa⁵⁹. Przynajmniej od 1735 r. przełożony placówki odpowiadał przed tym urzędem za stan jej finansów⁶⁰.

Oprócz przełożonego ważną funkcję pełnił w zakładzie nauczyciel katechezy (*Geistlicher Praeceptor, Geistlicher Lehrer*). Wydaje się jednocześnie, że uwagę poczynioną przy okazji spisania inwentarza w 1801 r. o braku preceptora w placówce⁶¹ należy interpretować jako delegowanie jego zadań pracującym tu do 1775 r. jezuickim przełożonym, którzy łączyli w ten sposób obie funkcje. W okresie późniejszym Wikariat Generalny przyjął zwyczaj powierzania nauki religii i przygotowania do sakramentów kapelanom pobliskiego klasztoru urszulanek. Kapłani ci pełnili jednocześnie urząd informatora (*Informator, Geistlicher Reformator*). Wśród tych urzędników znajdujemy od 1799 r. Benedicta Strangfelda, który zastąpił na tym urzędzie Antona Heerdego⁶², w latach 1802–1805 pracował tu Joseph Catzel, który dopuścił się jakichś rażących uchybień i musiał ustąpić z funkcji⁶³. W 1806 r. zadania kapelana i informatora przejął Aloys Grocke⁶⁴, który jednak w tym samym roku oddał swoje obowiązki w ręce kapłana podpisującego się nazwiskiem Ledermann⁶⁵. Urzędnicy ci otrzymywali uposażenie w wysokości 50 flore-

⁵⁷ AAWr IC 5v, k. 3.

⁵⁸ Pismo informujące biskupa o decyzji z dnia 16 marca 1815 r. Tamże, k. 9–10.

⁵⁹ J. HEYNE, dz. cyt., s. 26.

⁶⁰ Po raz pierwszy zarząd Generalnego Wikariatu nad przytułkiem stwierdzony w te-stamencie biskupa Franciszka Ludwika Neuburga. AAWr IC 5a. K.A. MENZEL, dz. cyt., s. 798.

⁶¹ AAWr IC 5w, k. 13.

⁶² Urzędnik wymieniony pierwszy raz 17 sierpnia 1798 r. AAWr IC 5f¹. *Acta. Verschiedene Tauscheine welche nicht abgeholt werden und die Uebergeber ad Hospitale nicht angenommen betreffende*, nr 1. AAWr IC 5d. *Acta des fürst Bischöffen General Vicariat Amtes. Die Anstellung der Informatoren bey dem Hospital Matris Dolorosa Wratislavia 1799*, nr 1, 2.

⁶³ Tamże, nr 3–7.

⁶⁴ Zatrudniony 25 marca 1806 r. Tamże, nr 9, 10.

⁶⁵ Po raz pierwszy podpisany pod rachunkami 31 maja 1806 r. AAWr IC 5t. *Actes Directionem Hospitalis ad Matrem Dolorosam betreffen 1806–1807*, k. [13]. AAWr IC 5h². *Die Revision der Hospitals Rechnungen und die Beantwortung der über dieselben gemachten Monitorum*, k. 51. AAWr IC 5j². *Beläge zue Rechnung des Hospitals ad Matrem dolorosam pro Anno 1813 und der damit verbundene Mauritz Strachwitzschen Foundation*, pisma z dn. 16 marca 1809 i 22 stycznia 1809 r.

nów⁶⁶, które nie wydawało się zbyt wygórowane, skoro w 1806 r. przełożona urszulanek przekazała duchownemu jako dodatkowe wsparcie 100 florenów z testamentu mieszcżki Anny Teresy Metremen oraz dodała od siebie 20 florenów jako stałą pensję nauczycielską⁶⁷.

Źródła nie notują natomiast do roku 1783 r. aktywności kobiecej obsługi w sierocińcu. Dopiero zgodnie z opisem stanu placówki z tego roku uzyskujemy informację o wysokości 50 florenów wynagrodzenia rocznego dla przełożonej dziewcząt⁶⁸. Rachunki spisywane na przełomie wieków potwierdzają pracę trojga nauczycieli-przełożonych, wśród których oprócz głównego odpowiedzialnego za stan fundacji i preceptora znajdowała się również opiekunka⁶⁹. Ponadto w sierocińcu pomagały trzy służące (*Dienstboten*), z których każda zarabiała w latach 1805–1815 po 13 talarów i 10 groszy rocznie⁷⁰. Wśród załogi brakowało osobnego szafarza, którego funkcję przewidywały pierwotne statuty, natomiast okresowo w sierocińcu znajdował zatrudnienie lekarz⁷¹. Na stałe pracowała tu kucharka, prace zlecone kominiarzy, murarzy, zdunów, krawców, szewców i piekarzy były opłacane cyklicznie lub jednorazowo w razie potrzeb.

3. Rozwój uposażenia sierocińca do 1815 roku

Pierwsze znane statuty z ok. 1731 r. stanowią świadectwo dokonanego w ciągu ćwierćwiecza rozwoju fundacji, w której nie tylko wzrosła liczba dzieci podlegających stałej opiece, ale także nastąpiła ewolucja w kierunku przyjmowania dziewcząt. Zmiany te wynikały zapewne z odpowiedzi ośrodka na potrzeby społeczne. Wymusiły one również konieczność pomnożenia środków na utrzymanie większej grupy podopiecznych. Ich wyasygnowania dokonał przed 1732 r. biskup Franciszek Ludwik Neuburg, który w swoim testamencie wyznaczył fundacji legat 2000 guldenów⁷². Wyasygnowanie tej sumy przyczyniło się nie tylko do ustabilizowania pozycji materialnej przytułku, ale umożliwiło

⁶⁶ Stan w 1783/4 r. AAWr IC 5b, k. [1].

⁶⁷ Pismo Matki Innocentii Engelin z dnia 23 marca 1806 r. AAWr IC 5d, nr 8. Warto dla porównania podać, iż podobny urzędnik w szlacheckim Orphanotrophium na Wyspie Tumskiej otrzymywał 50 guldenów pensji. J. HEYNE, dz. cyt., s. 5.

⁶⁸ AAWr IC 5b, k. [1]. W sierocińcu szlacheckim pensja ochmistrzyni wynosiła 30 guldenów. J. HEYNE, dz. cyt., s. 5.

⁶⁹ AAWr IC 5x, k. 7 (1802 r.), AAWr IC 5g². *Acta den Etat beim Kinder Stift ad Matrem dolorosam betreffend*, k. 1, 15 (1805 r.).

⁷⁰ Tamże, k. 1. AAWr IC 5s⁴. *Rechnung über Einnahme und Ausgabe bei der Kurfürstlich Franz Ludwig= und General v. Wesch'schen Kinderstiftung in dem Hospitale Matris dolorosae in den goldenen Bergen zu Breslau von 1812. gefuhret von dem Lehrer und Stiftungsverwalter und Vorstheber Fritsch*, k. [2].

⁷¹ W latach 1759–1763 był to doktor Hoffman. AAWr IIC Akc.1942/1, k. W późniejszych rachunkach posługa lekarza jest potwierdzona dla lat 1805–1812. AAWr IC 5g², k. 1. AAWr IC 5s⁴, k. 4.

⁷² Dyspozycję wykonania testamentu podpisano 30 kwietnia 1735 r. AAWr IC 5a.

także jego dalszy rozwój. Akt ten spowodował również formalne związanie administracji ośrodka z Wikariatem Generalnym, co wyrażało się w obowiązku przełożonego i informatora rozliczania się przed urzędem biskupim z poczynionych wydatków i podjętych decyzji kapitałowych. Kolejną znaczącą zmianą w strukturze majątku sierocińca stał się legat generałowej Marii Anny von Wesch⁷³. Na mocy jej testamentu ogłoszonego 30 maja 1754 r. powstała osobna fundacja, której zadaniem były utrzymanie i opieka medyczna części dzieci znajdujących schronienie w sierocińcu *Mater Dolorosa*, a następnie ich wyposażenie do nauki zawodu, a w przypadku dziewczynek – do pracy przy zajęciach kobiecych⁷⁴. Funkcjonowanie obydwu fundacji w ramach jednego podmiotu spowodowało przyjęcie oficjalnej nazwy „Książęco-elektorski i generała von Wesch szpital-fundacja pw. Matki Boskiej Bolesnej na Złotej Górze”⁷⁵. Fundacja Wesch zarządzana była przez własnego prokuratora⁷⁶, który dokonywał operacji kapitałowych⁷⁷ oraz wypłacał określone sumy na ręce przełożonego sierocińca⁷⁸. W 1784 r. powołano nowy instrument do wykonania testamentu, który pozwolił na nowe rozdysponowanie środków zgodnie z potrzebami placówki i umieszczenie części sumy w banku na 5%⁷⁹. Część pieniędzy lokowana była

⁷³ Maria Anna z rodu von Sourlé była małżonką generała majora Johanna Christopha Carla von Wesch, który służył w Armii Elektoratu Saksonii w roku 1745. *Genealogisch-historische Nachrichten von den vornehmsten Begebenheiten, welche sich an den europäischen Höfen zugetragen*, t. 25, Leipzig 1745, s. 111.

⁷⁴ Wykonawcami testamentu zostali wyznaczeni wikariusz generalny Johann Jacob von Brunetti oraz baron Andreas Sierstorpf. Data wpisana w AAWr IC 5m¹. *Miscelanea zur General Weschischen Fundation, Copia Recherchen zu der General von Weschschen Fundation*, k. [3n]. Kopia sporządzona 20 września 1797 r. W źródłach zachodzą rozbieżności co do daty opublikowania testamentu. W aktach przedstawionych Komisji Sekularyzacyjnej pojawia się data wystawienia testamentu 30 maja 1757 r., którą przepisano z jakichś statutów, znanych najprawdopodobniej tylko z odpisu. AAWr IC 5u, k. 2. Datę tę powtarza J. HEYNE, dz. cyt., s. 24. Autor ten podaje również przewidzianą przez fundatorkę liczbę dzieci na utrzymaniu fundacji: 6 chłopców i 6 dziewczynek, odpowiednio do 16. i 17. roku życia.

⁷⁵ „der Churfürstlich und General v. Weschisch Hospital Stift Matris dolorosae im goldenen Berg”. AAWr IC 5b.

⁷⁶ W latach 1785–1808 funkcję tę pełnił Feliks von Franckenberg, kanonik kapituły katedralnej. Pisma z 11 i 24 kwietnia 1785 r. AAWr IC 5p¹. *Acta über das für die General von Weschischen Fundation auf Cesal gehaftete*. Odpis dokumentów z 16 lutego 1808 r. AAWr IC 5v¹. *Acta über das von Strachwitzsche Legat bey der General von Weschschen Fundation*.

⁷⁷ Jedną z udokumentowanych operacji było ulokowanie 1000 talarów na 5% w majątku w Szczepinie, znajdującym się w jurysdykcji klasztoru św. Klary we Wrocławiu, z tamtejszego młynu. AAWr IC 5o¹. *Acta. Ueber die Verkauf der Fiedlerischen Fund auf der Tscheppine Sanct Claren Jurisdiction vorauf ein Capital von 1000 rthl für die General von Weschsche Fundation gehaftet hat*. Kopia umowy z 23 maja 1777 r.

⁷⁸ Pierwsza udokumentowana wpłata z majątku fundacji do kasy sierocińca została dokonana w 1761 r. i wynosiła 1268 guldenów. AAWr IIC Akc 1942/1, k. 9. W kolejnych latach dokonywano stałych wpłat, zazwyczaj kwartalnie lub dwa razy w roku.

⁷⁹ AAWr IC 5u, k. 2. 14 marca 1785 r. prowadzono interesy z bankiem przy Herzogliche Württemberg = Oelßes Regierung Praesident und Rätthe. W ratach półrocznych fun-

w rozwój kościelnych podmiotów gospodarczych, które w określonych terminach zobowiązane były do wypłaty procentu od kapitału⁸⁰. Mimo okresowych spadków wartości majątku fundacji pozostawał on w końcu XVIII w. znaczny, w 1796 r. opiewał na 66 744 talary i 28 groszy i został wówczas ponownie złożony częściowo w banku na 5%⁸¹. Ostatnim w interesującym nas okresie znaczącym legatem na rzecz fundacji generalowej von Wesch stał się zapis barona Ernesta von Strachwitz, sufragana i wikariusza apostolskiego po śmierci brata Jana Maurycego⁸², opiewający na 4000 talarów⁸³. W 1808 r. sumę tę wpłacono do banku na 4%, a pieniądze z tego źródła pozyskiwano do 1812 r.⁸⁴

Osobnym majątkiem dysponowała fundacja założona przez biskupa Franciszka Ludwika. W roku 1764 pojawia się dokumentacja odnosząca się do pracy jej prokuratora, który zarządzał odrębną kasą i otrzymywał z tytułu pełnionej funkcji dodatkowe uposażenie⁸⁵. Wśród wpływów na konto fundacji w trzecim kwartale XVIII stulecia znajdujemy przede wszystkim dochody z wsi kapitulnych: Kolnicy (*Lichtenberg*) k. Grodkowa, Poniszowic (*Ponischowitz*) k. Gliwic, Zwróconej (*Protzan*) k. Ząbkowic Śląskich i Siedemłanów (*Sieben Hufen*), ob. część Wrocławia⁸⁶. Ponadto znaczący udział w finansach placówki miały legaty od arystokracji katolickiej Śląska, w tym przede wszystkim od przedstawicieli kapituły katedralnej we Wrocławiu, oficjałów i rodów z nią związanych. Wśród nich należy wymienić w pierwszej kolejności hrabiego Hansa Antona Schaffgottscha⁸⁷, który w testamencie przeznaczył z dochodów majoratu w Cieplicach na utrzymanie dzieci 3500 guldenów⁸⁸. Hrabina von Franckenberg przeznaczyła placówce część stałego dochodu z majątku w Raciborowicach⁸⁹. Ponadto wśród

dacja pobierała 175 talarów reńskich, z których 60 florenów przeznaczano na utrzymanie dzieci. AAWr IC 5p¹, pismo z 11 kwietnia 1785 r.

⁸⁰ W 1789 r. złożono 4255 guldenów na 5% u opata cystersów w Kamieńcu. AAWr IC 5m¹, k. [1n].

⁸¹ Tamże, k. [3].

⁸² Od 1745 r. proboszcz parafii św. Maurycego we Wrocławiu, w latach późniejszych prałat przy kolegiacie św. Krzyża i kanonik kapituły katedralnej. Jego wybór wywołał konflikt z królem Fryderykiem II, który doprowadził do zmiany na urzędzie. Ernest Strachwitz zmarł 24 stycznia 1808 r. J. PATER, *Wrocławska Kapituła Katedralna...*, s. 236n.

⁸³ Testament spisany 15 kwietnia 1808 r. przewidywał również uposażenie biednych parafii św. Maurycego oraz wypłatę pensji jej urzędnikom. AAWr IC 5v¹, pismo z 16 lutego 1808 r.

⁸⁴ Tamże, pisma z 22 września 1811 oraz marca 1812 r.

⁸⁵ Przed rokiem 1757 prokuratorem był wikariusz generalny Czesław Gottard Schaffgottsch, AAWr IIC Akc 1942/1, k. [5]. Stały urząd prokuratora reprezentującego interesy biskupa uposażony pensją 50 florenów występuje w źródłach od 1764 r. Tamże, k. 16.

⁸⁶ Tamże, k. [1].

⁸⁷ Ojciec Czesława Gotarda i Filipa Gotarda, odpowiednio wikariusza generalnego *in spiritualibus* i biskupa wrocławskiego. J. PATER, *Wrocławska Kapituła Katedralna...*, s. 220n.

⁸⁸ Testament ogłoszony w 1758 r. AAWr IIC Akc 1942/1, k. [2]. Wpłaty z tej fundacji wpływały do kasy sierocińca w latach 1759–1804. Ostatni raz: tamże, k. [93].

⁸⁹ Środki w wysokości 60 guldenów wpływały kwartalnie w latach 1758–1781. Tamże, k. [1]–[34].

darczyńców znalazły się hrabina von Schmeskal z majątku w Poniszowicach⁹⁰ i hrabina von Sobeck z Ujazdu (*Ujest*) k. Gliwic⁹¹. Pojedyncze sumy tytułem *pro elemosina* wpłacili: hrabia Ludwig Hemsdel 120 guldenów i hrabia von Larisch 100 guldenów⁹². Niektórzy arystokraci podejmowali się również obowiązku utrzymania określonych podopiecznych⁹³. Pewną część środków pozyskiwano też z zapisów testamentowych, które pochodziły zarówno od członków arystokracji, jak i duchownych diecezjalnych. W 1758 r. hrabina Maria Ludwika von Colonna z rodu von Zierowsky Zierowa przekazała sierocińcowi Matki Boskiej Bolesnej kapitał 1000 guldenów na rozwój religii katolickiej. Wśród zapisów dobrodziejka pamiętała o bezpośredniej wypłacie 100 guldenów dla dzieci w każdorazową rocznicę jej śmierci. Testament ten wdrożono w życie cztery lata później i całość pieniędzy została przekazana prokuratorowi klasztoru w Lubomierzu jako lokata na 5%⁹⁴. Zapisy testamentowe na rzecz placówki poczynili również: w 1755 r. proboszcz Joseph Johann Bräuer z Gaworzyc (*Quaritz*) w archidiecezji głogowskiej⁹⁵, w 1772 r. proboszcz głogowski i kanonik Franz Leopold Schoetz⁹⁶, a w roku 1776 proboszcz legnicki, niejaki Ackermann⁹⁷.

W 1775 r. zamknięto wszelkie interesy wynikające z funkcjonowania placówki przy wspólnocie jezuitów⁹⁸, a w roku 1781 nastąpiła znacząca zmiana w strukturze uposażenia sierocińca. Nowy przełożony, Anton Sauer, dokonał rewizji kasy, której faktyczny stan wynosił zaledwie 425 guldenów i 52 krajcary⁹⁹, natomiast zgodnie ze spisem generalnym całościowy kapitał w 1783 r. wynosił 4200 guldenów¹⁰⁰. W tym okresie ośrodek otrzymał bardzo znaczące wsparcie od sufragana i wikariusza generalnego w części pruskiej diecezji wrocławskiej, Jana Maurycyego Strachwitza¹⁰¹, który w 1781 r. przeznaczył 3000 guldenów na

⁹⁰ Wpłaty półroczne po 50 guldenów. Tamże, k. [1]

⁹¹ Wpłaty 5 razy w roku po 34 guldeny. Tamże, k. [7].

⁹² Wpłaty odpowiednio w 1760 i 1761 r. Tamże, k. [7]. Ze względu na brak wpisania imion darczyńców nie można stwierdzić ich tożsamości.

⁹³ W 1760 r. udzielali się w ten sposób książę von Hatzfeld i baron Siersdorff. Tamże, k. [6], [9].

⁹⁴ Tamże, k. [12n].

⁹⁵ Wykonawcą testamentu był rektor alumnatu jezuickiego. W 1762 r. wpłacił sierocińcowi sumę 1207 guldenów. Tamże, k. [11].

⁹⁶ Wpłata 666 guldenów w 1774 r. wraz z zobowiązaniem modlitw dzieci za dobroczyńcę. Tamże, k. [27–28].

⁹⁷ Darczyńca zapisał 50 guldenów. Tamże, k. [29].

⁹⁸ Warto jednak zwrócić uwagę, iż jeszcze w 1811 r. mieszkańcy Wrocławia stosowali popularną nazwę „hiesiger Jesuiten Hospital”. AAWr IC 5g¹. *Acta verschiedener Supplicanten zur Aufnahme der armen Kinder in das Hospital s. Matris dolorosae*, pismo z 24 października 1811 r.

⁹⁹ AAWr IIC Akc 1942/1, k. [34].

¹⁰⁰ AAWr IC 5b, k. [1].

¹⁰¹ Od 1743 r. kanonik w kapitule katedralnej we Wrocławiu, asesor, wikariusz generalny i radca urzędu dworskiego. Od 1763 r. pełnił funkcję wikariusza generalnego, od 1766 wikariusza apostolskiego. Oprócz sierocińca Matki Boskiej fundował również legaty

wyposażenie odchodzących na służbę dorosłych panien oraz na naukę zawodu dla chłopców opuszczających placówkę *Mater Dolorosa*¹⁰². Majątek ten decyzją egzekutora, barona Antoniego Rothkircha, następcy Strachwitza na urządzie sufragana wrocławskiego¹⁰³, przekazano do banku na lokatę 5%. W pierwszym półroczu 1781 r. przełożony sierocińca otrzymał z tego źródła 60 guldenów¹⁰⁴. Rok później suma zysków kapitałowych fundacji wyniosła 300 guldenów¹⁰⁵, a w 1783 r. już 455 guldenów¹⁰⁶, z czego wypłacano pieniądze w zależności od zgłoszonych przez zarząd ośrodka potrzeb. Wśród stałych środków pieniężnych przekazywanych przełożonemu przez prokuratora biskupiego znajdowały się także sumy asygnowane przez biskupa Filipa Gotarda z ramienia Wikariatu Generalnego, fundację hrabiego Schaffgotscha oraz hrabiego von Franckenberg z majątku w Raciborowicach. Na podstawie wpisów do księgi rachunków można postawić również tezę o czerpaniu znaczącej części wpływów sierocińca z wsi kapitulnych, w których funkcjonowały gospodarstwa obejmujące młyny, ogrody i majątki ziemskie zarządzane przez urzędników, opierające się na pracy wolnych gospodarzy i drobnych posiadaczy ziemskich. Wśród stałych terminowych wpłat do kasy sierocińca znajdujemy pieniądze od Gottfrieda Schrötera z Trzebnicy (*Trebnitz*), Christiana Scholich z Tomnicy (*Tomnitz*), Johanna Fiebach ze Świerzowa (*Würzen*)¹⁰⁷. W rachunkach z ostatnich dwóch dekad XVIII w. znajdujemy wpływy z ogrodów i gospodarstwa w Polanowicach (*Pohlanowitz*)¹⁰⁸, Kanclerzowicach (*Canterwitz*) k. Żmigrodu i Półwiosku (*Halbendorf*), ob. osiedle Grodkowa k. Brzegu, oraz Kolnicy (*Lichtenberg*)¹⁰⁹. W 1804 r. prokurator fundacji dokonywał rozliczenia kapitału od majątku w Świdnicy Polskiej (*Schweinitz*) k. Środy Śląskiej¹¹⁰, a w 1807 r. od majątku w Gościęcinie (*Kosenthal*) k. Koźła, opiewającego na 1080 talarów¹¹¹. Większość wymienionych wsi należała do kapituły katedralnej¹¹² lub stanowiła własność biskupstwa¹¹³. W 1810 r. pewne środki na rzecz

dla biednych przy parafii św. Wojciecha we Wrocławiu i Namysłowie. Wspierał także szlachecki sierociniec we Wrocławiu Orphanotropheum. Zmarł 28 stycznia 1781 r. J. PATER, *Wroclawska Kapituła Katedralna...*, s. 237n.

¹⁰² AAWr Akc.IIC 1942/4. *Rechnung ueber die von Wajl. Hochwürden Herrn Wejhl. Bischof und Vicario Apostolico Mauritz von Strachwitz dem Hospital Matris dolorosae legirten 3000*. Wyciąg z testamentu Strachwitza na wkładce wewnętrznej. J.J.H. EBERS podaje sumę 3753 talarów. TENŻE, dz. cyt., s. 66.

¹⁰³ J. PATER, *Wroclawska Kapituła Katedralna...*, s. 216n.

¹⁰⁴ AAWr IIC Akc 1942/1, k. [34].

¹⁰⁵ AAWr IIC Akc 1942/4, k. 1.

¹⁰⁶ Tamże, k. 2, 3.

¹⁰⁷ AAWr IIC Akc 1942/1, k. [34].

¹⁰⁸ Tamże, k. [34], [39].

¹⁰⁹ Tamże, k. [50]. AAWr IC 5t, z. 2, nr 10 (1803 r.).

¹¹⁰ AAWr Akc 1942/1, k. 94.

¹¹¹ AAWr IC 5m¹, z. 2, nr 1.

¹¹² Według spisu z 1730 r. J. PATER, *Wroclawska Kapituła Katedralna...*, s. 62.

¹¹³ J. KNIE, *Alphabetisch-statistisch topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien*, Breslau 1845, s. 231, 711.

utrzymania sierocińca przeznaczyła przełożona klasztoru urszulanek Hedwig Müllerin¹¹⁴. Poza stałymi źródłami finansowania sierocińca prokurator fundacji biskupiej otrzymywał również dodatkowe sumy pochodzące z pobożnych legatów i zapisów testamentowych. Wśród darczyńców w latach 1794–1804 znaleźli się: urzędnik Wikariatu Generalnego Martin Schneider, który przeznaczył na utrzymanie sierot 1050 talarów¹¹⁵, Maria Wiktoria Heuslern z zapisem 2500 talarów¹¹⁶, wdowa Maria Widemann z Zatumia – 500 talarów¹¹⁷, kanonik Anton Joseph baron von Lange – 4500 talarów¹¹⁸, wdowa Anna Maria Straubhar – 100 talarów¹¹⁹, rajca Johann Christian Hickert – 100 talarów¹²⁰, kanonik Johann Lindner – roczny procent od 2680 talarów¹²¹.

Omówiona wyżej struktura stałych źródeł utrzymania placówki została zachowana do końca interesującego nas okresu. Pozyskany w ten sposób dochód obydwu fundacji, stanowiących podstawę funkcjonowania sierocińca, osiągał zmienną wysokość i wpłacany był zasadniczo w terminach półrocznych. Jego wartość podlegała wahaniom wraz ze zmianami koniunktury gospodarczej na Śląsku. Prokuratorzy wypłacali część środków przełożonemu sierocińcu, lokując resztę środków w różnego rodzaju interesach oraz na lokatach bankowych¹²². Przełożony natomiast zobowiązany był przedstawiać miesięczne rachunki prokuratorowi, raz w roku stan generalny placówki był weryfikowany i zatwierdzany

¹¹⁴ Klasztor wpłacał dochód z 4,15% od 1000 talarów ulokowanych w majątku Pomianów Dolny (*Niederpommsdorf*) k. Ząbkowic, wpłacanych w ratach półrocznych. W 1810 r. dochód ten wynosił 33 talary 18 groszy. AAWr IC 5j², pisma z 1 sierpnia 1810 i 3 czerwca 1811 r.

¹¹⁵ AAWr IIC Akc 1942/1, k. 59.

¹¹⁶ Tamże, k. 61.

¹¹⁷ Tamże, k. 63.

¹¹⁸ Tamże, k. 84. Kapitał wpłacony na lokatę 4%. AAWr IC 5j², pismo z 5 stycznia 1808 r.

¹¹⁹ AAWr IIC Akc 1942/1, k. 94.

¹²⁰ Na podstawie testamentu opublikowanego 6 maja 1804 r. 100 talarów wpłynęło do kasy prokuratora, natomiast 10 talarów miano rozdać pomiędzy dzieci. AAWr IC 5d¹. *Acta generalia. Die Correspondence mit fremden Gerichtsbarkeiten wegen der Aufnahme der Kinder ins Hospital ab anno 1797*, k. 23–29. Rajca ten, jako wychowanek Szpitala dla Chłopców w Nowym Mieście, znany był z działalności na rzecz sierot. W 1787 r. złożył duży legat na odnowienie budynku wspomnianej placówki i ufundował środki na wykształcenie 30 chłopców. T. KULAK, dz. cyt., s. 35.

¹²¹ Była to tzw. *Donatischen Foundation* przekazana w latach 1797–1798. Roczne wpływy wynosiły 42 floreny. AAWr IC 5t, z. 2, k. [15–16]. Oprócz wymienionych legatów Johann HEYNE przytacza również darowizny uczynione przez: Karla Wenzla von Neudorf z Wrocławia w wysokości 1000 talarów, wdowy Marii Florentine Niesner – 1000 talarów, radcy prawego Johanna von Kranichstädt – 2500 talarów, Karla von Walden und Klein-Rosen – 1000 talarów, kupca Friedricha Wilhelma Butzky z Wrocławia – 1000 talarów, proboszcza Franza Steiner – 4000 talarów. TENŻE, dz. cyt., s. 28. Bez poświadczenia źródłowego nie ma jednak pewności co do dat przekazania tych legatów.

¹²² Taką dyspozycję wpisano do księgi rachunków szpitalnych w 1759 r. i obowiązywała ona do końca interesującego nas okresu. AAWr IIC Akc 1942/1, k. [4].

przez Wikariat Generalny¹²³. Obraz, który daje się uzyskać po zestawieniu wpływów i wydatków zarządców placówki, można przedstawić za pomocą wykresu¹²⁴.



Wykres. Zestawienie wpływów i wydatków sierocińca w latach 1759–1810

Analiza zestawionych danych finansowych pozwala zauważyć wyraźną dynamikę gospodarowania środkami pieniężnymi znajdującymi się w kasie placówki. Niekorzystnym dla budżetu sierocińca *Mater Dolorosa* okresem spadku wpływów okazał się rok 1763, w którym na mocy edyktu króla Fryderyka II dokonano redukcji dochodów¹²⁵. Okresy utraty stabilizacji materialnej notowano także po sekularyzacji zakonu jezuitów i przekazaniu całej administracji w ręce urzędników delegowanych przez biskupa oraz w latach oblężenia Wrocławia przez wojska francuskie. Z kolei daje się również zauważyć zjawisko podejmowania wzmożonych inwestycji w okresach zwiększonych wpływów do kasy placówki, które jednocześnie nie znajdowały większego odzwierciedlenia w wydatkach na zaspokojenie potrzeb podopiecznych i innych zgłaszanych przez przełożonego. Godne podkreślenia wydaje się, że po latach borykania się z utrzymaniem stabilności budżetu zabezpieczenie bytu dzieci stanowiło priorytet dla zarządców sierocińca.

¹²³ J. HEYNE, dz. cyt., s. 26.

¹²⁴ Na podstawie AAWr IIC Akc 1942/1, k. [1]–134.

¹²⁵ Chodzi prawdopodobnie o rozporządzenie Fryderyka II z 7 marca 1763 r., w którym poddał on dobra jezuitów pod zarząd ministra stanu, z poleceniem zadbania o egzekucję specjalnego podatku związanego ze wznoszeniem fortyfikacji miast śląskich. Ponadto nakazał przejmowanie części dóbr jezuitów pod pretekstem skarg ewangelickich poddanych. M. LEHMANN, *Preussen und katholische Kirche seit 1640 nach den Acten des Geheimen Staatsarchives*, t. 5, Leipzig 1885, nr 106, s. 105n. W 1763 r. w kasie prokuratora fundacji biskupiej były 1933 guldenty, z których po redukcji pozostało 758. Tamże, k. 16. Od 1 kwietnia 1763 r. podatek 50% obowiązywał wszystkie instytucje katolickie na Śląsku. T. KULAK, dz. cyt., s. 40.

Zakończenie

Analiza źródeł zachowanych w aktach sierocińca Matki Boskiej Bolesnej ujawniła wiele nieznanych dotąd faktów i zjawisk z dziejów placówki. Przede wszystkim udało się ustalić datę jej fundacji oraz najważniejsze okoliczności towarzyszące temu wydarzeniu. Dla badanego zagadnienia opieki nad dzieckiem w XVIII i początkach XIX w. istotne stało się odkrycie środowisk zainteresowanych powołaniem ośrodka oraz motywów, jakimi się one kierowały. Interesujący nas dom dla dzieci opuszczonych powstał bowiem jako wynik trwałego współdziałania kilku ośrodków katolickich we Wrocławiu: kurii biskupiej oraz Towarzystwa Jezusowego z udziałem klasztoru krzyżowców z czerwoną gwiazdą i wysoko urodzonych przedstawicieli laikatu. Wielość tych kręgów zaangażowanych w sprawę fundacji wynikała przede wszystkim z ducha epoki, w której kwestie opieki społecznej pozostawały żywe, pobudzając do aktywności jednostki wybitne, wybiegające swoim działaniem poza dotychczasowe wzorce postaw charytatywnych, choć zachowujące tradycyjny model konfesyjnego traktowania potrzeb człowieka. Z całą pewnością powołanie do życia nowej placówki dla sierot stanowiło również wyraz zainteresowania losem najsłabszych jednostek, w których dostrzegano jednocześnie kapitał społeczny, zdolny wzmocnić szereg Kościoła katolickiego. Ten kontrreformacyjny cel stanął więc u źródeł historii sierocińca, który swoim jezuickim opiekunom zawdzięczał wezwanie Matki Boskiej Bolesnej.

Do placówki przyjmowano, zgodnie z zachowanymi z lat 30. XVIII w. statutami, dzieci obojga płci, które miały być wychowane w duchu katolickim i przysposabiane do wykonywania zawodów rzemieślniczych lub kupieckich. Informacje zaczerpnięte wprost z dokumentacji placówki potwierdziły wysoki poziom opieki w interesującym nas okresie. Choć zachowała ona konfesyjny charakter i skierowana była tylko na małoletnich legitymujących się świadectwem katolickiego chrztu, stanowiła realizację wszystkich najważniejszych zadań opiekuńczych, zapewniając podopiecznym podstawowe warunki zdrowia fizycznego. W XVIII w. stało się to możliwe przede wszystkim dzięki zbudowaniu właściwej bazy materialnej, co zawdzięczała placówka staraniom biskupa Franciszka Neuburga, uchodzącego w okresie późniejszym niesłusznie za jedyne fundatora domu. Choć w rzeczywistości był on tylko jednym z kilku darczyńców sierocińca, to jednak jego udział w utrzymaniu bytu i nadaniu ośrodkowi kierunku rozwoju zdecydował o identyfikowaniu placówki jako biskupiej. Przejęcie przez Wikariat Generalny ok. 1731 r. zarządu nad fundacją spowodowało wzmocnienie jej miejsca i roli w stolicy Śląska oraz rozszerzenie wpływów ośrodka na całą diecezję. Ważnym faktem pozostaje również ustalenie funkcjonowania w strukturze sierocińca drugiego członu, jakim była powołana w połowie XVIII stulecia fundacja generalowej Marii Anny von Wesch. Obydwie fundacje dysponowały w interesującym nas okresie sporym, choć podlegającym niekorzystnym wpływom koniunktury gospodarczej majątkiem, lokowanym w pod-

miotach gospodarczych, najczęściej należących do kapituły katedralnej lub biskupa wrocławskiego, oraz w bankach. Ponadto dom dla sierot pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej stanowił przedmiot stałego zainteresowania środowisk arystokracji, a z czasem bardziej intensywnie mieszczaństwa śląskiego, których przedstawiciele przeznaczali mniejsze lub większe legaty na rzecz utrzymania dzieci. Dbłość tak wielu podmiotów o byt sierot oraz zapobiegliwość zarządu biskupiego o gospodarne dysponowanie środkami pieniężnymi przyczyniały się nie tylko do stabilizacji podstaw materialnych placówki, ale przede wszystkim utrzymania godziwego poziomu życia jej podopiecznych. Opinie autorów XIX-wiecznych potwierdziły się w tym względzie w każdym calu.

Wnioski te uprawniają do odrzucenia pojęcia „przytułek” lub „szpital” w odniesieniu do interesującego nas sierocińca. Już w XVIII w. tracił on powoli charakter tymczasowego ośrodka opiekuńczego, zyskując na znaczeniu jako zakład wychowania w duchu katolickim, zapewniający możliwość nabywania dobrych nawyków higieny i żywienia, ale przede wszystkim obyczajów i zasad współżycia społecznego. Pozytywna opinia o pracy nauczycieli w placówce sprzyjała utrzymaniu zasłużonego autorytetu nie tylko wśród najbiedniejszych i najbardziej potrzebujących mieszczan. Reformy Johanna Antona Fritscha, prowadzone w uzgodnieniu i z aprobatą zarządu biskupiego, przyczyniły się do utrwalenia dobrego wizerunku sierocińca. Na początku XIX w. postrzegany był on jako dostarczający opieki na wysokim poziomie zakład, umożliwiający zdobycie nie tylko podstawowego wykształcenia koniecznego do samodzielnego życia w społeczności miejskiej, ale także stwarzający szansę na uzyskanie w niej godnego statusu. W tym sensie sierociniec Matki Boskiej Bolesnej wpisał się w dzieje Wrocławia i Śląska jako pozytywny przykład reagowania na potrzeby społeczne, z jednoczesnym zachowaniem przemyślanego planu działania zgodnie z wytyczonymi przez fundatorów motywami religijnymi.

Słowa kluczowe: nowożytny sierociniec katolicki, jezuita we Wrocławiu, biskup Franciszek Ludwik von Neuburg

Foundation and Function of the Orphanage Mother of Sorrows in Wrocław until 1815

Summary

The orphanage was founded in 1698 by a group of nobles connected with the General Vicar in Wrocław. The institution was aimed to take care after boys from burgher families of protestant confession. The first superior, Friedrich Hemigsohn von Goe from Jesuit community built a proper house, which was placed in

the Szewska Street (now the Uniwersytecki Square, 15). The orphanage was given a name and organised by Jesuit workers in the period 1706–1731, when the General Vicar signed on the charter document. In this period they accepted children under 15 of both sexes, boys took their basic education in burgher jobs and girls in home service. The superior was responsible for general state of the institution to the bishop. Besides, several officials used to serve in the orphanage. At the beginning the institution could function due to private pays. The first important bequest was signed by the bishop Franz Ludwig before 1732 and then by the noble woman, Maria Anna von Wesch in 1754. Thanks to those pays the orphanage delivered a care on high level so that it developed into some kind of educational institution for catholic children from the Wrocław diocese.

Keywords: catholic orphanage in modern period, Jesuits in Wrocław, bishop Franz Ludwig von Neuburg

BIBLIOGRAFIA

- DOLA K., *Opieka społeczna i zdrowotna w księstwie legnickim (1530–1740)*, [w:] *Szkice Legnickie*, red. T. GUMIŃSKI, t. 12, Wrocław 1984.
- DOLA K., *Opieka społeczna Kościoła*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, red. B. KUMOR, Z. OBERTYŃSKI, Poznań–Warszawa 1974.
- DOLA K., *Opieka społeczna w księstwie nyskim za czasów biskupa Franciszka Ludwika Neuburga (1683–1732) i jej reorganizacja w 1725 roku*, „*Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*” 9 (1981).
- EBERS J.J.H., *Das Armenwesen der Stadt Breslau (nach seiner früheren und gegenwärtigen Verfassung dargestellt)*, Breslau 1828.
- HEYNE J., *Das churfürstliche Orphanotrophium und Waisenhaus zur schmerzhaften Mutter Gottes. Stiftungen des Churfürsten und Pfalzgrafen bei Rhein und Neuburg Franz Ludwig, Fürstbischof von Breslau in den Jahren 1683 bis 1732. Eine Festschrift zum Andenken an das 150 jährige Bestehen dieser beiden Anstalten*, Breslau 1870.
- JUNGNITZ J., *Die Breslauer Weihbischöfe*, Breslau 1914.
- KNIE J., *Alphabetisch-statistisch topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien*, Breslau 1845.
- KOCH L., *Jesuiten-Lexikon: Die Gesellschaft Jesu einst und jetzt*, Paderborn 1934.
- KULAK T., *Historia Wrocławia*, t. 2: *Od twierdzy fryderycjańskiej do twierdzy hitlerowskiej*, Wrocław 2001.
- LEC Z., *Jezuici we Wrocławiu (1581–1776)*, Wrocław 1995.
- LEHMANN M., *Preussen und katholische Kirche seit 1640 nach den Acten des Geheimen Staatsarchives*, t. 5, Leipzig 1885.
- MANDZIUK J., *Kościół Katolicki na Śląsku pod panowaniem habsburskim*, „*Saeculum Christianum*” 1 (1994), nr 1.

- MARKGRAF H., *Die Strassen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Nahmen*, Breslau 1896.
- MAZEK G., *Opieka nad sierotami jako instytucja społeczna w Toruniu w początkach XVII w.*, [w:] *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. AUGUSTYNIAK, A. KARPIŃSKI, Warszawa 1999.
- MENZEL K.A., *Topographische Chronik von Breslau*, t. 2, cz. 8, Breslau 1807.
- NENCKE K.Ch., *Breslau. Ein Wegweiser für Freunde und Einheimische*, Breslau 1808.
- OKÓLSKA H., *Sierociniec pod Matką Boską Bolesną*, [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. HARASIMOWICZ, Wrocław 2006.
- PATER J., *Diecezja wrocławska w XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 41 (1986), nr 4.
- PATER J., *Eliasz Daniel Sommerfeld sufragan wrocławski (1681–1742)*, [w:] *Misericordia et veritas. Księga pamiątkowa ku czci księdza biskupa Wincentego Urbana*, red. J. MANDZIUK, J. PATER, Wrocław 1986.
- PATER J., *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku*, Wrocław 1998.
- SCHINKE P., *Die Jugendzeit des Fürstbischofs Kurfürst Franz Ludwig im Lichte des Neuburger Prinzenspiegels vom Jahre 1666*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 15 (1957).
- SURDACKI M., *Dzieci porzucone w społeczeństwach dawnej Europy i Polski*, [w:] *Od narodzin do wieku dojrzałego. Dzieci i młodzież w Polsce, cz. 1: Od średniowiecza do wieku XVIII*, red. M. DĄBROWSKA, A. KLONDER, Warszawa 2002.
- URBAN W., *Wykaz regestów dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu*, Warszawa 1970.
- ŻOŁĄDŹ-STRZELCZYK D., *Dzieciństwo w mieście na ziemiach polskich w XVI–XVIII wieku – możliwości źródłowe i perspektywy badawcze*, „Biuletyn Historii Wychowania” 27 (2011).